

Jacek Wróbel: „Rasowo wartościowe”. Germanizacja dzieci polskich

W czasie II wojny światowej III Rzesza realizowała program rabunku i germanizacji dzieci z Polski i innych okupowanych krajów, szczególnie z Europy Środkowo-Wschodniej. Program ten był częścią niemieckiego Generalnego Planu Wschodniego (Generalplan Ost), który przewidywał zasiedlenie okupowanej Polski ludnością niemiecką oraz wysiedlenie (bądź wręcz eksterminację) ludności polskiej.

Akcja germanizacji dzieci polskich odbywała się pod kierownictwem Reichsführera SS, Komisarza Rzeszy ds. Umacniania Niemczyzny Heinricha Himmlera. Już na początku wojny Himmlerowi przedłożono opracowanie dotyczące planów wobec ludności podbitej Polski. Dokument postulował wyłączenie „rasowo wartościowych” dzieci polskich z przeznaczonej do wysiedlenia ludności polskiej i wychowanie ich na Niemców w specjalnych sierocińcach bądź w niemieckiej opiece rodzinnej.

19 lutego 1942 r. Główny Urząd Sztabowy Komisarza Rzeszy ds. Umacniania Niemczyzny Heinricha Himmlera wydał zarządzenie nr 67/I nakazujące rabowanie „rasowo wartościowych” dzieci polskich z Kraju Warty i ich germanizację. Był to znaczący krok we wprowadzaniu proceduru masowego rabunku polskich dzieci przez III Rzeszę.



Heinrich Himmler (stoi pośrodku, z głową zwróconą bokiem) w towarzystwie Adolfa Hitlera (odwrócony) ze zdobytym płomieniem trąbki sygnałowej polskiego pułku strzelców konnych, wrzesień 1939 r. (fot. z zasobu IPN, ze zbiorów b. Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu)

„Kilka myśli o obcoplemiennych na wschodzie”

Władze nazistowskich Niemiec rozpoczęły planowanie rabunku polskich dzieci już na początku II wojny światowej.

25 listopada 1939 r. Urząd Rasowo-Polityczny NSDAP przekazał Himmlerowi opracowanie

dotyczące planów wobec ludności podbitej Polski. Dokument postulował wyłączenie „rasowo wartościowych” dzieci polskich z przeznaczonej do wysiedlenia ludności polskiej i wychowanie ich na Niemców w specjalnych sierocińcach bądź w niemieckiej opiece rodzinnej.

W dokumencie z 15 maja 1940 r. pt. „Kilka myśli o obcoplemiennych na wschodzie” Himmler przedstawił Adolfowi Hitlerowi bardziej szczegółowy plan rabunku i germanizacji dzieci, według którego corocznie przeprowadzać miano selekcję dzieci w wieku od sześciu do dziesięciu lat według zasad rasowych. Dzieci „wartościowe rasowo” miały być wywożone do Niemiec, zrównane w prawach z Niemcami i włączone do społeczeństwa niemieckiego. Wytyczne te zostały zaaprobowane przez Hitlera, a odpowiedzialnym za realizację programu został Himmler.

Już w pierwszym okresie okupacji, przynajmniej od 1940 r., Niemcy przystąpili do germanizacji dzieci polskich znajdujących się w sierocińcach. Początkowo wykorzystywano w tym celu przede wszystkim Narodowosocjalistyczne Towarzystwo Opieki Społecznej (NSV), organizację opiekuńczą NSDAP. W okupowanej Polsce NSV przejmowało domy dziecka. Następnie stopniowo zwalniano polski personel tych placówek i przeprowadzano germanizację przebywających w nich dzieci i młodzieży.

Ukradzione dzieciństwo

19 lutego 1942 r. Ulrich Greifelt, Szef Głównego Urzędu Sztabowego Komisarza Rzeszy ds. Umacniania Niemczyzny Heinricha Himmlera, wydał zarządzenie nr 67/I, w którym nakazano rabowanie „rasowo wartościowych” dzieci polskich z Kraju Warty i ich germanizację.

26 października 1939 r. powstał Okręg Rzeszy Poznań, który w styczniu 1940 r. przemianowano na Okręg Rzeszy Kraj Warty. Powstał on na zachodnich terytoriach okupowanej Polski, włączonych bezpośrednio do państwa niemieckiego. Na Kraj Warty składały się: dawne województwo poznańskie (bez Bydgoszczy), większa część dawnego woj. łódzkiego z Łodzią i Kaliszem oraz niewielka część dawnego woj. warszawskiego z Włocławkiem.

Zarządzenie nr 67/I dotyczyło niemieczania dzieci z polskich sierocińców i z przybranych polskich rodzin.

Rabunek polskich dzieci motywowano w zarządzeniu tym, że jakoby

„wszystkie sieroty po rodzicach niemieckiego pochodzenia swego czasu Polacy umieszczali systematycznie jako podrzutki w polskich sierocińcach lub u polskich rodzin przybranych”.

Ta rzekoma „wielka ilość dzieci” pochodzenia niemieckiego została ustalona na podstawie

wyglądu (sic!). Zarzut był oczywiście fałszywy.

Procesem wyboru dzieci do germanizacji zarządzał Namiestnik Kraju Warty Arthur Greiser. Zgodnie z zarządzeniem nr 67/I Główny Urząd SS Rasy i Osadnictwa przeprowadzał selekcję rasową dzieci z polskich sierocińców i z polskich rodzin zastępczych. Następnie dzieci były dokładnie badane przez państwowe urzędy zdrowia. W kolejnym kroku Namiestnik Kraju Warty umieszczał wskazane dzieci w domu dziecka w Bruczkowie (pow. Gostyń).

W zakładzie w Bruczkowie dzieci były poddawane badaniom psychologicznym, a kierownik domu dziecka wydawał orzeczenie odnośnie do ich charakterów. Po sześciotygodniowym pobycie w Bruczkowie pełnomocnik Komisarza Rzeszy ds. Umacniania Niemczyzny decydował, które dzieci należy poddać procesowi germanizacyjnemu.

Dzieci w wieku 2-6 lat były przekazywane do organizacji Lebensborn i umieszczane w jednym z jej domów dziecka. Stamtąd Lebensborn przydzielał dzieci do bezdzietnych rodzin członków SS w celu ich późniejszej adopcji. Dzieci w wieku 6-12 lat były przekazywane inspektorowi Niemieckich Szkół Ojczyźnianych, który umieszczał je w wybranych Szkołach Ojczyźnianych (*Deutsche Heimschulen*). Dzieci, które ukończyły szkołę z wynikiem pozytywnym, trafiały do wiejskich rodzin zastępczych w tzw. Starej Rzeszy.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)